

Sygn. akt X C 420/17 upr.

UZASADNIENIE

Powód,(...)Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą we W., wniósł o zasądzenie od pozwanej T. S. kwoty 6.782,93 zł. z odsetkami ustawowymi za opóźnienie i kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa prawnego.

W uzasadnieniu podał, że pozwana zawarła w dniu 15 stycznia 2008 r. z (...) Bank (...) S.A. umowę bankową o numerze (...), na podstawie której otrzymała określoną w umowie kwotę pieniężną, jednocześnie zobowiązując się do jej zwrotu na warunkach, precyzyjnie określonych w tej umowie. Z uwagi na to, że pozwana nie wywiązała się z zobowiązania, niespłacona kwota należności głównej stała się wymagalna wraz z kwotą odsetek za opóźnienie w spełnieniu świadczenia. W dniu 15 maja 2015 r. (...) Bank S.A. zawarł z powodem umowę przelewu wierzytelności, cedując na jego rzecz całość praw i obowiązków, wynikających z umowy zawartej przez pozwaną z wierzycielem pierwotnym. Potwierdzeniem, że wierzytelność dochodzona pozwem była przedmiotem ww. umowy przelewu jest wyciąg z elektronicznego załącznika do umowy cesji, który jest równoważny z załącznikiem w wersji papierowej. Papierowy załącznik nie został przedłożony, bowiem zawiera dane, objęte tajemnicą bankową, a poza tym powodowy Fundusz posiada jeden jego egzemplarz. Na wartość przedmiotu sporu, tj. na kwotę 6.782,93 zł., składają się: należność główna, wynikająca z zawartej umowy w kwocie 3.604,17 zł., odsetki naliczone przez wierzyciela pierwotnego w wysokości 131,08 zł., odsetki karne naliczone przez wierzyciela pierwotnego w wysokości 2.597,90 zł. i odsetki ustawowe za opóźnienie w kwocie 449,78 zł. Dowodem istnienia oraz obowiązku spełnienia świadczenia, ciężącego na pozwanej, jest wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego i ewidencji analitycznej nr (...) z dnia 23 stycznia 2017 r., którego osnowa precyzuje źródło i rodzaj przysługującej powodowi wierzytelności wraz z potwierdzeniem faktu dokonania cesji.

Pozwana T. S. nie stawiała się na rozprawie i nie ustosunkowała się do żądania pozwu.

Sąd ustalił, co następuje:

(...) Bank S.A. z siedzibą we W. zawarł w dniu 15 maja 2015 r. z powodem - (...)Niestandaryzowanym Sekurytyzacyjnym Funduszem Inwestycyjnym Zamkniętym z siedzibą we W. umowę sprzedaży wierzytelności, której przedmiotem były wymagalne wierzytelności pieniężne wobec osób fizycznych, wynikające z czynności bankowych w postaci umów pożyczek i kredytów, zawartych przez Bank z dłużnikami, ujęte na liście wierzytelności, stanowiącej Załącznik nr 1A i 1B do umowy. Zgodnie z § 5 umowy, wierzytelności przechodzą na Fundusz w dniu zawarcia umowy pod warunkiem uiszczenia przez kupującego całości ceny sprzedaży na konto Banku.

(dowód: umowa przelewu wierzytelności, k. 8-12)

Zgodnie z automatycznie wygenerowanym wyciągiem z elektronicznego załącznika do umowy sprzedaży wierzytelności z dnia 15 maja 2015 r., ww. umową objęta została wierzytelność, wynikająca z umowy z dnia 15 stycznia 2008 r., zawartej z T. S.. Kapitał określono na kwotę 3.604,17 zł., odsetki na kwotę 2.728,98 zł., a koszty na kwotę 119,80 zł.

(dowód: wyciąg z elektronicznego załącznika, k. 13)

W dniu 23 stycznia 2017 r. wystawiony został przez powodowy Fundusz – na podstawie art. 194 ust. 1 ustawy z dnia 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych i zarządzaniu alternatywnymi funduszami inwestycyjnymi (Dz.U. z 2014 r., poz. 157) wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego i ewidencji analitycznej Nr (...), w którym stwierdzono, że w dniu 15 maja 2015 r. powód nabył od (...) Bank S.A. z siedzibą we W. wierzytelność wobec pozwanej. Zobowiązanie wynika z umowy pożyczki nr (...). Saldo zadłużenia na dzień 23 stycznia 2017 r. wynosi 6.782,93 zł. Stwierdzono w nim również, że cena za przedmiotową wierzytelność została zapłacona w całości.

(dowód: wyciąg z ksiąg rachunkowych Funduszu, k. 7)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie, bowiem powód nie wykazał, aby przysługiwało mu roszczenie, dochodzone pozwem, tj. aby rzeczywiście doszło do przelewu wierzytelności, przysługującej wierzycielowi pierwotnemu względem pozwanej, oraz nie wykazał wysokości tej wierzytelności.

Powód wywodzi swoje roszczenie z umowy przelewu wierzytelności, zawartej w dniu 15 maja 2015 r., na podstawie której miał nabyć dochodzoną od pozwanej wierzytelność od (...) Bank S.A. z siedzibą we W..

Stosownie do art. 509 § 1 i 2 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba, że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki. Tym samym, celem i skutkiem przelewu jest przejście wierzytelności na nabywcę. W wyniku przelewu przechodzi na nabywcę ogół uprawnień, przysługujących dotychczasowemu wierzycielowi, który zostaje wyłączony ze stosunku zobowiązaniowego, jaki go wiązał z dłużnikiem. Wierzytelność przechodzi na nabywcę w takim stanie, w jakim była w chwili zawarcia umowy o przelew. Przedmiotem przelewu jest zaś wierzytelność, tj. prawo podmiotowe wierzyciela do żądania od dłużnika świadczenia. Nie ulega przy tym wątpliwości, iż wierzytelność, stanowiąca przedmiot rozporządzenia, powinna być w dostateczny sposób oznaczona (indywidualizowana). Dotyczy to przede wszystkim wyraźnego określenia stosunku zobowiązaniowego, z którego wynika zbywana wierzytelność, a zatem oznaczenia stron tego stosunku, świadczenia oraz przedmiotu świadczenia. Powyższe elementy muszą być oznaczone, bądź przynajmniej możliwe do oznaczenia (oznaczalne) w momencie zawierania umowy, przenoszącej wierzytelność. (por. Kodeks cywilny. Komentarz pod red. A. Kidyby, Tom III, Zobowiązania – część ogólna, Lex 2010 r.)

W umowie sprzedaży wierzytelności, zawartej w dniu 15 maja 2015 r., wskazano jedynie ogólnie, że Bank przenosi na rzecz Funduszu wierzytelności, objęte listą wierzytelności. W ww. umowie brak jest jakiegokolwiek odniesienia do wierzytelności, dochodzonej od pozwanej. Powód przedłożył co prawda wydruk, stanowiący automatycznie wygenerowany wyciąg z elektronicznego załącznika do umowy sprzedaży wierzytelności (vide: karta 13), jednakże nie został on podpisany. Opisany wyciąg może być uznany jedynie za dowód tego, że wyciąg taki został wygenerowany i podpisany przez profesjonalnego pełnomocnika powoda. Podlega on ocenie jedynie jako dokument prywatny, stanowiący wyłącznie jednostronne oświadczenie strony powodowej. Nie jest dowodem, który pozwala na oparcie na nim stanu faktycznego co do treści, które są w nim zawarte. Powód miał możliwość przedłożenia załącznika do umowy cesji, który w sposób przewidziany w tej umowie jednoznacznie obrazowałby wolę obu stron co do wskazania przejścia konkretnej, indywidualizowanej wierzytelności na rzecz powoda – stosownie do treści art. 509 § 1 i 2 k.c., czego jednakże nie uczynił.

Zgodnie z § 5 umowy z dnia 15 maja 2015 r., wierzytelności przechodzą na Fundusz w dniu zawarcia umowy pod warunkiem uiszczenia przez kupującego całości ceny sprzedaży na konto Banku. Tymczasem powód nie udowodnił, aby uiszczył ww. cenę.

Podnieść w sprawie należy ponadto, że powód przedłożył kserokopię umowy przelewu wierzytelności, której jedynie niektóre strony zostały poświadczone za zgodność z oryginałem. Procedura cywilna nie zna takiego dowodu. Dokumenty, o których mowa w Kodeksie postępowania cywilnego, to dokumenty oryginalne, które mogą być zastąpione odpisami urzędowymi, gdy ustawa wyraźnie na to pozwala. Brak natomiast przepisu, dopuszczającego zastąpienie dokumentu (oryginalnego) jego niepoświadczonego odpisem, w tym przede wszystkim odbitką ksero. Zwykła odbitka ksero nie stanowi dokumentu, gdyż nie zawiera ani podpisu osoby poświadczającej, która odbitkę sporządziła, ani oryginalnego podpisu wystawcy dokumentu kopiowanego, ponieważ podpis oryginalny został tu odwzorowany metodą kopiowania elektrostatycznego, tj. kserograficznie. Warunkiem uznania kserokopii za dokument jest umieszczenie na niej zaopatrzonego podpisem poświadczającego jej zgodności z oryginałem dokumentu. Warunku takiego kserokopia złożona przez powoda nie spełnia.

W uchwale z dnia 29 marca 1994 r., III CZP 37/94, Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że niepoświadczona podpisem strony kserokopia nie jest dokumentem. Stanowisku temu Sąd Najwyższy dał wyraz również w późniejszych orzeczeniach, w tym w postanowieniach z dnia 27 sierpnia 1998 r., III CZ 107/98 (OSNC 1999, nr 3, poz. 52) i z dnia 18 października 2002 r., V CKN 1830/00 (OSNC 2004, nr 1, poz. 9) oraz w wyroku z dnia 6 listopada 2002 r., I CKN 1280/00 (niepubl.). Również w nauce prawa przyjmuje się, że niepoświadczona kserokopia nie jest dokumentem. Jeżeli zaś pismo nie może być uznane za dokument, nie może być ono też podstawą do prowadzenia dowodu w trybie art. 308 k.p.c. Odmienne ujęcie tego zagadnienia prowadziłyby do obejścia przepisów o dowodzie z dokumentu. Wymienione w art. 308 k.p.c. środki dowodowe ustawodawca zaliczył do "przyrządów utrwalających albo przenoszących obrazy lub dźwięki". Oznacza to, że środki te, w tym także fotokopie, mają przedstawiać rzeczywistość poprzez zawarte w nich obrazy lub dźwięki, a nie przez opisy wyrażane pismem. (zob. też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2002 r., I CKN 1280/00, niepubl.)

Podnieść należy również, że powód nie przedłożył umowy, zawartej przez pozwaną z pierwotnym wierzycielem ani żadnych dokumentów, z których by wynikało, iż pozwana nie wywiązała się z postanowień umowy. Tymczasem w przypadku cesji wierzytelności warunkiem otrzymania należności przez nabywcę długu jest udowodnienie, że takie prawo przysługiwało pierwotnemu wierzycielowi (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lipca 2006 r., V CSK 187/06). Powód tej okoliczności nie wykazał.

Dowodem na okoliczność istnienia oraz obowiązku spełnienia świadczenia, ciążącego na pozwanej, jest – zdaniem powoda – wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego i ewidencji analitycznej nr (...) z dnia 23 stycznia 2017 r., o którym twierdził, że jego osnowa precyzuje źródło i rodzaj przysługującej powodowi wierzytelności wraz z potwierdzeniem faktu dokonania cesji. Tymczasem wyciąg ten jest dokumentem prywatnym, bowiem w postępowaniu cywilnym nie ma on mocy dokumentu urzędowego, co wynika wprost z art. 194 ust. 2 ustawy z dnia 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych.

W konsekwencji powód nie wykazał nabycia wierzytelności, objętych ww. umową cesji, i jednocześnie swojej legitymacji czynnej w niniejszym procesie.

Wskazać należy, iż w sprawach cywilnych nie jest rzeczą sądu zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych, pozwalających na ich udowodnienie, ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów, zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy – obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach stosownie do unormowania z art. 6 k.c., zgodnie z którym ciężar udowodnienia faktu spoczywa na tym, kto z faktu tego wywodzi skutki prawne. Na gruncie prawa procesowego odpowiednikiem art. 6 k.c. jest przepis art. 232 k.p.c., w myśl którego strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Zatem to na powodzie spoczywał ciężar udowodnienia faktów, uzasadniających jego roszczenie. Od tego obowiązku nie zwalnia go treść przepisu art. 339 k.p.c., zgodnie z którym, jeżeli pozwany nie stawiał się na posiedzenie wyznaczone na rozprawę albo mimo stawienia się nie bierze udziału w rozprawie, przyjmuje się za prawdziwe twierdzenie powoda o okolicznościach faktycznych, przytoczonych w pozwie lub w pismach procesowych, doręczonych pozwanemu przed rozprawą.

Sąd jest zobligowany do uznania twierdzeń powoda przy bezczynności pozwanego jedynie w przypadku braku wątpliwości, co do zasadności pozwu. W art. 339 § 2 k.p.c. nie chodzi o prawne domniemanie prawdziwości twierdzeń powoda. W omawianym przypadku sąd ocenia, czy okoliczności podane w pozwie, nie budzą uzasadnionych wątpliwości, albo nie zostały przytoczone w celu obejścia prawa. Przyjęcie za prawdziwe twierdzeń powoda dotyczy wyłącznie okoliczności faktycznych i nie zwalnia sądu orzekającego od obowiązku rozważenia, czy oświadczenia te uzasadniają należycie i w całości żądania pozwu i czy uwzględnienie tych żądań nie narusza obowiązujących przepisów. Stanowisko takie nie budzi wątpliwości w nauce prawa, znalazło także wyraz w orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. wyroki: z dnia 15 września 1967 r. - III CRN 175/97, OSNCP 1968, nr 8-9, poz. 142; z dnia 31 marca 1999 r., I CKU 176/97, Prok.i Pr.-wkł. 1999/9/30).

Mając na uwadze wszystkie powyższe okoliczności, Sąd powództwo oddalił.

SSR Agnieszka Brzowska

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...);

3. (...).

O., dnia 12 czerwca 2017 r. SSR Agnieszka Brzowska